

Szkolne Echo

BIAŁY KOŚCIÓŁ

Nr 2 listopad/grudzień 2014



„Dusza nie wychodzi na fotografii”
- ksiądz Jan od biedronek.

Nobel od uczniów dla księdza Jana Twardowskiego

Jak co roku dnia 24 listopada obchodzimy bardzo ważny dzień dla naszego gimnazjum – święto Patrona szkoły. O godzinie 16:00 wzięliśmy udział w uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym w Białym Kościele. Następnie udaliśmy się do szkoły, gdzie już po raz trzynasty miłośnicy poezji licznie zgromadzili się w sali, w której w 2001 roku był obecny nasz patron na uroczystości nadania jego imienia szkole. Zebrani goście oraz społeczność gimnazjum usłyszeli mniej znane wiersze poety oraz nowe informacje dotyczące jego życia. Myślą przewodnią naszego programu było odniesienie do słów W. Smaszczka, który stwierdził w swojej książce, że ksiądz był poetą na miarę Nobla. Rozważania były przeplatane piosenkami. Szczególne uznanie publiczności zyskał przewodniczący Samorządu Uczniowskiego Łukasz Mazela z klasy III a, który zachwycił nas, śpiewając piosenki pt. „Spieszmy się kochać ludzi” oraz „Dni, których jeszcze nie znamy”. Również pozostali wykonawcy z klas pierwszych i drugich zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Pani dyrektor Bożena Turek wraz z panem wójtem Tadeuszem Wójtowiczem wręczyli pamiątkowe dyplomy oraz upominki zwycięzcom z klasy I a oraz uczniom z klasy I b za udział w konkursie „Znam Patrona”. Obie klasy wykazały się bardzo dobrą znajomością biografii i twórczości księdza w części teoretycznej konkursu. Przygotowały także prace plastyczne, które stanowiły ilustrację do jednego z wierszy poety pt. „Nienazwane”. Drugą część wieczoru stanowił występ duetu gitarowo – wokalnego w składzie Hanna Jakubowska oraz Zbigniew Dobrzyński, określającego się mianem „Prawie poeci piszący prawie poezję”. Wokalistka przepięknie wyśpiewała teksty o miłości, porach roku, przemijaniu i codzienności. Na twarzach słuchaczy można było zauważyć ogromne wzruszenie, a nawet łzy. Zadowolone i uśmiechnięte twarze żegnających się gości mówiły, że chętnie odwiedzą szkołę za rok, by znów spotkać się z Janem od biedronek i jego poezją. Imprezie towarzyszył kiermasz, na którym można było kupić ozdoby świąteczne oraz pierniczki upieczone przez uczniów klasy II b.

Na zakończenie wszyscy zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, który przygotowały mamy naszych uczniów, za co serdecznie im dziękujemy.

Elżbieta Glanowska

<http://gimnazjumtwardowski.edupage.org/news/#315>



Jan Twardowski według Wikipedii.

Jan Jakub Twardowski

(ur. 1 czerwca 1915 w Warszawie,
zm. 18 stycznia 2006
w Warszawie)

– ksiądz rzymskokatolicki prałat honorowy Jego Świątobliwości, polski poeta, przedstawiciel współczesnej liryki religijnej.

To z jego wiersza dedykowanego Annie Kamieńskiej pochodzi zdanie: *Spieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą.*

http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Twardowski

Z cyklu: „Ksiądz Jan we wspomnieniach absolwentów”

Własnego kapłaństwa się boję, własnego kapłaństwa się lękam i przed kapłaństwem w proch padam i przed kapłaństwem uklękam. - ks. Jan Twardowski

We wrześniu 2002 r. jako „pierwszoklasista” Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Białym Kościele usłyszałem pierwszy dzwonek. Od tamtego czasu minęło 12 lat, a ja do dzisiaj doskonale pamiętam, jak wyglądały lekcje. Czasami się denerwowaliśmy, że musimy wiedzieć, co Herbert miał na myśli, pisząc „Przesłanie Pana Cogito”. Jednakże, to doświadczenie z lekcji języka polskiego z Panią E. Glanowską, jest mi dziś bardzo potrzebne, i jako księdzu i jako nauczycielowi. Nie zapomnę lekcji historii z Panią Maleńki. Dokładnie pamiętam te dwustronicowe sprawdziany napisane czcionką Comic Sans rozmiar 10 z pustymi miejscami na naszą odpowiedź. Nie sposób też wymazać z pamięci lekcji religii z ks. A. Susułą. Przeważnie lekcje odbywały się w sali nr 17 (dziś, jeśli się nie mylę, znajduje się tam aula ks. Twardowskiego). W tej sali odbywały się także lekcje geografii z Panią Knapik, która uczyła nas również wiedzy o społeczeństwie. J. angielskiego uczyło nas wielu nauczycieli, natomiast j. niemieckiego uczyła nas Pani M. Sadowska, która z wielkim poczuciem humoru potrafiła przekazać najistotniejsze rzeczy. Pani M. Habuda, która uczyła mnie chemii, pójdzie chyba do nieba za cierpliwość, jaką mnie darzyła. Pewnie zdawała sobie sprawę, że moja miłość do tego przedmiotu ogromna nie jest. Skoro już weszliśmy do pracowni chemicznej (sala nr 14), to chcę wspomnieć także Panią Dyrektor i Pana R. Biesiadę, którzy uczyli nas, co to jest ruch, prędkość i kilodżul. Matematyki uczyła nas Pani G. Pogan. Na lekcji była bardzo wymagająca a na przerwie można było z nią porozmawiać jak z mamą. Rewelacyjne lekcje prowadziła Pani M. Biniek, która uczyła nas biologii – homozygota, heterozygota, cecha dominująca czy recesywna to tylko niektóre z pojęć, które zostały mi w głowie. Obok sali biologicznej znajdowała się pracownia komputerowa, w której zawsze przebywał Pan J. Zmorzysko – to były lekcje! Pewnego razu jeden z naszych kolegów nie wykonywał tego, co do niego należy i wówczas Pan Józef pokazał mu, jak wygląda prawdziwa lekcja Z radością wspominam chwile spędzone w bibliotece szkolnej, w której pracowała Pani M. Zięcina. W bibliotece panowała zawsze dobra atmosfera ☺. Wspominam z uśmiechem na twarzy częste rozmowy z Panią Elą, Zosią czy z Panią Teresą. Nie wspomniałem dotąd o nauczycielach wychowania fizycznego: Pani M. Rabczyńskiej, Pani D. Tracz i o naszej Pani wychowawczynie Annie Galus. Dziewczyny z naszej klasy miały zajęcia z Panią Rabczyńską, chłopcy zaś z Panią Tracz. To dzięki niej, dzisiaj mogę to powiedzieć, wielokrotnie byłem zwolniony z tych okrutnych ćwiczeń. Natomiast z Panią Galus nasza klasa знаła się już od szkoły podstawowej. Była, bowiem naszym wychowawcą. Dziś często się spotykamy, wspominamy tamte czasy. Była i jest dla nas jak mama. Szkoła to nie tylko lekcje, ale również zajęcia pozalekcyjne. Pamiętam różne przedstawienia, konkursy recytatorskie, w których brałem udział. Do dziś mam wszystkie dyplomy za udział w różnych akcjach organizowanych w gimnazjum. Jednak najbardziej zapamiętam dni patrona naszej szkoły. Zawsze była to uroczystość przygotowana na wysokim poziomie. Pewno razu na dzień patrona, została zaproszona do szkoły Pani Aleksandra Iwanowska, edytorka twórczości ks. Jana Twardowskiego i spadkobierczyni. Miałem wtedy prowadzić akademię i wygłosić jeden z wierszy ks. Jana. Bardzo przeżywałem to wydarzenie, aby się nie pomylić, czegoś nie zepsuć, przecież nie zawsze rozumiałem poezję naszego patrona. Kiedy byłem w klasie maturalnej, powróciłem pamięcią do pierwszych obchodów dni Patrona Gimnazjum w Białym Kościele, kupiłem w księgarni tomik wierszy kapłańskich ks. Jana Twardowskiego pt. „Żeby nie zasłaniał sobą Ciebie”. Dziś mogę to powiedzieć, że ten tytuł tomiku stanowi dla mnie wzór życia kapłańskiego. Tak żył sam ks. Twardowski – Nie zasłaniał sobą Chrystusa.



Gimnazjum, to był naprawdę piękny czas!
ks. Sebastian Kozyra

ks. Sebastian Kozyra, ur. 1989 w Krakowie, absolwent Gimnazjum im. ks. Jana Twardowskiego w Białym Kościele. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk kardynała Stanisława Dziwisza 31 maja 2014 r. Jako diakon pełnił posługę w parafii św. Apostołów Szymona Judy Tadeusza w Skawinie. Obecnie pracuje w parafii św. Barbary w Libiążu.

Wystawa World Press Photo 2014

26 listopada po godzinach lekcyjnych nasze kółko fotograficzne ze szkoły wybrało się do Bunkru Sztuki w Krakowie na wystawę World Press Photo.

Do kółka fotograficznego należą: Justyna Szumny, Mariola Pogan, Paulina Seweryn, Aleksandra Wolińska, Natalia Sobocińska, Klaudia Litwa, Angelika Żurek, Magda Kowalik, Anna Wieszczeńska. Około godziny 14:35 wyjechaliśmy z Białego Kościoła. Niestety czekaliśmy dość długo w korku, jednak to nas nie odstraszyło i po kilku godzinach dotarliśmy do celu. Po załatwieniu spraw organizacyjnych (bilety itp.) weszliśmy do precudownej wystawy. World Press Photo to konkurs fotografów z całego świata pracujących dla prasy. Zdjęcia z wystawy do tej pory można oglądać w Internecie; jednak gdy zobaczyliśmy te same zdjęcia powieszane na ścianach, nasze głosy zaniemówiły i skupiły się na tym, żeby je na spokojnie oglądać i przeczytać ich legendę. Przy niektórych scenach na fotografiach same napływały łzy do oczów. Bardzo podobała nam się ta pozalekcyjna wyprawa. Liczymy na więcej takich świetnych wycieczek.

Mariola Pogan



"Książki są jak towarzystwo, które sobie człowiek dobiera" - myśl Monteskiusza

Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Książki powstał w 2007 roku. Działa przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Wielkiej Wsi. Młodzi miłośnicy książek spotykają się raz w miesiącu.

Lubisz czytać? Chcesz się z nami podzielić opinią na temat przeczytanej fajnej książki? Zapraszamy na spotkania Młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy Gminnej Bibliotece w Wielkiej Wsi. Powstał w 2007 roku w ramach programu Instytutu Książki. DKK to pomysł adresowany do czytelników, którzy czerpią przyjemność z czytania i dyskusowania o literaturze. Na comiesięcznym spotkaniu wyrażamy swoje opinie na temat przeczytanej książki. Na naszej liście bestsellerów nie znajdziesz typowych szkolnych lektur, od których każdy gimnazjalista dostaje bólu głowy. Czytamy książki ciekawe i z zaskakującą fabułą. Każdy znajdzie coś dla siebie. Choć tematem spotkań jest przeczytana książka, rozmawiamy także o codziennych problemach nastolatków i wspólnie staramy się znaleźć rozwiązanie. Ponadto uczymy się słuchać siebie nawzajem, wyrażać własne opinie oraz szanowania zdania naszych oponentów. A wszystko przy filiżance dobrej herbaty lub kawy w towarzystwie pysznych ciastek.

Przypominamy MDKK działa przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Wielkiej Wsi, ale spotkania czasami odbywają się w księgarni „Matras” w CH Futura - Modlniczka. Wszystkich serdecznie zapraszamy, im nas więcej, tym weselej!



**Karolina Udziela,
Klaudia Kulon,
Joanna Szewczyk**

Uśmiechnij się! :)

**„ Pewien złodziej zakradł się do ogrodu z różami. Wszystkie rosły pięknie w rzędzie. Obcinał po kolei, zostawiając co siódma. Powtarzał sobie:
- Siódme nie kradnij”.**

[ks. Jan Twardowski,
Niecodziennik wtóry]

Wigilia szkolna 2014

19 grudnia o godzinie 11:00 po raz drugi odbyła się wspólna Wigilia, w której uczestniczyli uczniowie, grono pedagogiczne oraz pozostali pracownicy szkoły. W zeszłym roku zaproponowano, aby uczniowie wszystkich klas przygotowywali stoły, przy których potem zasiądą podczas spotkania. Komisja, w której skład weszli nauczyciele i pani dyrektor Bożena Turek, oceniali, który stół został najładniej udekorowany.

Przed Wigilią wybrani uczniowie z każdej klasy przygotowali stoły wigilijne, które zgodnie z polską tradycją nakryto białymi obrusami oraz ciekawie przystrojono. Pojawiły się na nich przygotowane przez uczniów słodkości oraz cytrusy. O nadchodzących świętach Bożego Narodzenia przypominała żywa szopka, przygotowana pod kierunkiem siostry Eweliny. W postać Matki Boskiej wcieliła się nasza koleżanka Klaudia Janowiak, św. Józefa zagrał Karol Bieniek. Pastuszkami byli Kacper Litewka, natomiast aniołkiem Natalia Sobocińska. O 11:00 wszyscy zgromadziliśmy się na sali gimnastycznej wśród pięknie udekorowanych stołów. Przywitała nas s. Ewelina, przypominając sens świętowania narodzenia Bożego Syna. Następnie łamaliśmy się opłatkiem się i składaliśmy sobie życzenia. W czasie Wigilii nie mogło zabraknąć wspólnego kolędowania. W wykonaniu trio gitarowego w składzie: Wiktoria Bańdo, Wiktoria Chwast oraz Aleksandra Wolińska oraz zespołu wokально-instrumentalnego złożonego z Karoliny Kolarskiej, Marioli Pogan, Anny Wieszczeńskiej, Piotra Galona oraz Justyny Szumny usłyszeliśmy znane nam kolędy. W czasie kolędowania zapanowała już na dobre świąteczna atmosfera. Na twarzach uczestników Wigilii zagościł uśmiech, a nawet niektórzy uronili łzy wzruszenia. Następnie podano barszcz z krokietem, a później częstowaliśmy się świątecznymi słodkościami. W czasie spożywania wigilijnych potraw towarzyszyły nam melodie kolęd, pięknie grane przez Piotra Galona. Zgodnie z tradycją na naszej Wigilii pojawili się absolwenci (niczym zbłąkani wędrowcy) i zostali zaproszeni do wspólnego ucztowania. Świąteczne dekoracje stołów przygotowane przez poszczególne klasy oceniła komisja w składzie: p. dyrektor Bożena Turek, siostra Ewelina oraz pani Marta Duda. Pierwsze miejsce ex aequo zdobyły klasy: 1a oraz 1b, drugie miejsce przypadło klasie 2a, a trzecie znalazła się klasa 2b. Po ogłoszeniu wyników świątecznego konkursu SU złożył wszystkim życzenia świąteczne oraz wręczone zostały drobne upominki. Wigilia 2014 roku przeszła do historii gimnazjum. Na zdjęciach utrwaliły ją Mariola Pogan i Magda Kowalik.

Anna Wieszczeńska

Gimnazjalne mikołajki.

Samorząd szkolny przygotował dla swoich koleżanek i kolegów niespodziankę. 5 grudnia zgodnie z długoletnią tradycją odwiedził nasze gimnazjum św. Mikołaj wraz ze swoim orszakiem.

Tego dnia w każdej klasie zjawił się św. Mikołaj z koszem pełnym słodczy. Towarzyszył mu osobliwy orszak, który tworzyli: anioł, strażak, renifer oraz diabeł. Aby tradycji stało się zadość, uczniowie musieli najpierw odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: "Czy byli grzeczni?" Wszyscy solidnie zapewniali, że na podarek zasługują. Mikołaj chyba nie do końca nam wierzył, bo musieliśmy wykonać różne jego zadania, np. zaśpiewać kolędę, wykonać ćwiczenie lub powiedzieć wierszyk. Po spełnieniu prośb świętego jego pomocnicy złożyli nam życzenia i poczęstowali słodkościami.

W szkole zapanowała niesamowita atmosfera. Wszystkim uczniom oraz nauczycielom dopisywał świetny humor i towarzyszył świąteczny nastrój.

Justyna Szumny



PS. Do zobaczenia w 2015 r.

Redakcja: Mariola Pogan, Wiktoria Krawiec, Karolina Bubak, Anna Wieszczeńska, Paulina Seweryn

Opiekun: Magdalena Zięcina

Współpraca: Elżbieta Głanowska, Grażyna Pogan